Celem jej, jak się autor wyraża, jest: „nauczyć przedewszystkiem i w sposób najwłaściwszy, rozpamiętywać, czuć cześć i uwielbiać miłosierdzie Boże nad nami i miłość Boga ku ludziom, a zarazem wszystkie nasze uczynki do tych uczuć serc naszych stosować.“ Jestto przytem jakby ciąg dalszy pobożnych a głębokich rozmyślań i nauk, zawartych w dwóch innych dziełach tegoż autora pod tytułem „Miesiąc Marji“ i „Nowy Miesiąc maj“ których ciągle pomnażające się wydania upowszechniły je w uznaniu ogólnem. Główny skład tego dziełka znajduje się w księgarni Maurycego Orgelbranda, obok św. Krzyża na Krakowskiem Przedmieściu.

= Korzystając z prześlicznego dnia wczorajszego, tem bardziej, że to była pierwsza tak piękna niedziela tej wiosny, mnóstwo osób odwiedziło: Mokotów, Wierzbno, Królikarnię i Wilanów. Tłumy, mianowicie w Wierzbnie i Wilanowie były tak wielkie, że restauracje rady sobie dać nie mogły. W Wierzbnie zrana trzej muzykanci do tego stopnia kaleczyli uszy publiczności, że musiano ich potem ztamtąd wyprawić. W Wilanowie zas jakiś muzyk przyszłości ze strasznemi dysonansami wygrywał na teorbanie krakowiaki. W obu miejscach powozów było mnóstwo: w Wilanowie zaledwo plac przed kościołem objąć je zdołał. Ogromne kompanje od rana do wieczora bezustannie zwiedzały pałac wilanowski. W galerji obrazów byliśmy świadkami naiwnej sceny. Sędziwy przewodnik wskazał obraz przedstawiający prześladowanie pierwszych chrześcian, mówiąc: „To jest stara szkoła niemiecka.“ Wtedy jakiś pan rzekł do małego synka: „Widzisz jak to dawniej professorowie w Niemczech źle uczących się uczniów karali; trzeba uczyć się pilnie.“ W Królikarni kościołek ładnie już wyrestaurowany, oczekuje tylko na wyświęcenie i naprawienie organów. Podczas upału kompanje kryły się pod cień drzew w Morysinku. Przykrym jest widok chłopców żebrzących na całej przestrzeni od Warszawy do Wilanowa. Chłopcy od lat 9 do 14 stoją na drodze, oczekując na jadące powozy. Skoro tylko powóz jaki przejeżdża, natychmiast wszyscy z krzykiem w pogoń się za nim puszczają i biegną równo z końmi, prosząc o jałmużnę. Jeżeli z powozu coś im nie rzucą, to pędzą się za nim najmniej ćwierć wiorsty. Pomiędzy temi przemysłowcami jedna tylko była dziewczynka.

= I wczoraj piechotą i dorożkami mnóstwo pobożnych pośpieszało na odpust do Czerniakowa. Odpust ten przeciągnie się według zwyczaju do połowy czerwca. Chodząc po cmentarzu zauważaliśmy, iż cały dom przytykający do kościoła jest mocno zrujnowany, jak również część pozostałych murów (cokolwiek dalej) poklasztornych. Chcąc doprowadzić budynki do stanu właściwego, nie małeby potrzeba ponieść koszta.

= Należałoby koniecznie przedłużyć rurę kominową umieszczoną nad bufetem w Dolinie Szwajcarskiej. Rura ta zbyt nisko sięgająca, sprowadza kłęby dymu w stronę estrady i siedzącej wokoło publiczności, co ani zdrowem ani przyjemnem nie jest.

= Dziś przystąpiono w salce Towarzystwa Dobroczynności do segregowania i rozlepiania kartek na fantach do loterji w Saskim Ogrodzie.

= Józef Wieniawski wyjechał wczoraj na kilka tygodni do Brukseli i Paryża.

= Restauruje się obecnie wieżyczka od ulicy Marszałkowskiej, na zabudowaniach Dworca kolei żelaznej.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności* ma honor zawiadomić osoby interessowane, że Czytelnia i Kassa groszowa mieszczące się przy Ochronie VII na Pradze przy ulicy Sprzecznej Nr. 380/1, przeniesione zostały wraz z Ochroną na ulicę Brukową Nr. 398, oraz że czynności tak w Kassie groszowej, jak również w Czytelni bezpłatnej odbywać się będą w każdą środę od godziny 5-tej do 7-mej wieczorem.

= Na sobotniem posiedzeniu w Tow. Dobr., komitet zabawy kwiatowo-loteryjnej, pod prezydencją Rz. R. S. A. Zaborowskiego odbytem, postanowiono, ażeby zakupywać tylko fanty praktycznego użytku. Namiotów z fantami będzie cztery, tak jak i w roku zeszłym. Projektowano także urządzenie maskarady w Saskim ogrodzie, wstrzymano się jednak z wprowadzeniem tego projektu, dla zasięgnięcia jeszcze większej ilości zdań.

— Na odbytej sesji w dniu wczorajszym Opiekunek Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, nowo nominowana Opiekunka pani Marja Kruze podpisała ustawę. Przedstawiono na opiekunki pp. Aleksandrę z Nieprzeckich Marczewską z przeznaczeniem do Ochrony przy ulicy Czerniakowskiej, Izabellę Piłsudzką do ochrony na ulicę Chmielną, Wandę Zagórską do ochrony na ulicę Ogrodową, Marję Wojcikiewicz do ochrony na Tamkę, Wandę z hr. Ossolińskich hr. Potocką do ochrony na ulicę Wilczą; oraz na opiekunki pp. Annę Mansfield konsulową angielską, Julję Dobiecką, Księżnę Tadeuszowę z hr. Zamojskich Lubomirską i Senatorowę Zaborowską, następnie R. R. S. A. Zaborowski upraszał opiekunki o współudział w urządzeniu loterji fantowej w Ogrodzie Saskim.

= Na ostatniem posiedzeniu warsz. tow. lekarskiego, przedstawiono kilka interessujących przypadków choroby. Dr Orłowski o otruciu chloroformem i „haematoaele capitio“ pochodzące od uderzenia rogiem przez krowę. Dr Korzeniowski: o umarłej na wycieńczenie, a Dr M. Brüner (syn), przedstawił endoskop Dr Desormeaux, w którym zmienił lampę.

= Grodzisk (stacja kolei żelaznej warsz.-wied.), przeszedł obecnie na własność hr. Henryka Skarbka. W posiadłości tej wszystkie mieszkania letnie wynajęte zostały, co zachęciło właściciela do znacznego ich pomnożenia w roku przyszłym. Park więc Grodziski ma być przystrojony domkami Szwajcarskiemi, pośród których ma być urządzoną altana na sprzedaż nabiału owoców etc.

= W dniu wczorajszym koleją żelazną warszawską wyjechało z Warszawy 1117 osób, z tych 513 udało się pociągami spacerowemi do Pruszkowa, Brwinowa, Grodziska, Skierniewic i innych pośrednich stacji.

= Gimnastyk, kozioł z Alkazaru, znalazł niebezpiecznego współzawodnika; na placu pod okopami wolskiemi, młody jakiś koziołek wyprawia bezpłatnie takie same widowisko, wdrapuje się na drzewa i spaceruje po parkanach. Spektatorów niebrak, sypią się nawet oklaski, z których widocznie rogaty akrobata niewiele sobie czyni.

= Na czas wyjazdu Budowniczego miasta p. Ankiewicza zastępować go będzie Budown. Zygadlewicz.

= Zabawy przyszłej niedzieli urozmaić mają dwie nowości: Widowisko w amfiteatrze Łazienkowskim, i nowa jedno-aktowa komedja, przetłomaczona z francuzkiego, p. t. „Wdowa niepocieszona“. Komedja ta przedstawioną zostanie na scenie teatru Rozmaitości.

— *(Art. nad.)* W Nrze 110 „Kurjera Warsz:", wyczytałem w przedruku z „Gazety Polskiej", z d. 19 t. m., wiadomość o ustąpionych przezemnie zbiorach moich naukowych na rzecz Sewer: Hr: Mielżyńskiego. Z niemałem zadziwieniem znalazłem tam następny ustęp: „Główna część tych szacownych zbiorów znajduje się na wsi blizko Hrubieszowa pod dozorem plenipotenta Rastawieckiego, *niebardzo chętnego tej sprzedaży*, i dlatego nowy nabywca opakowanie w skrzynie tarcicowe i transport koleją lwowską na Toruń do Poznania swoim trudem i kosztem podjąć musi". Wyrażenie to uważam za niewłaściwe i ubliżające prawości charakteru mego plenipotenta, który w całym interesie pośredniczył najchętniej z zupełną gorliwością, a za podobną przysługę w zabraniu, opakowaniu i oddaniu darowanych muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego Wmu Professowi Doktorowi Józefowi Łepkowskiemu zbiorów moich archeologicznych, od tegoż publicznie otrzymał podziękowanie. Sprostowanie to wyrażenia nieoględnego i bez żadnej zasady rzuconego, jest moim obowiązkiem, jako odanie hołdu prawdzie.

Edw: *Rastawiecki.*

═ Dla wypełnienia i nadania lepszego pozoru mięsu cielęcemu, baraniemu, a nawet prosięcemu, sprzedawcy wypełniają je często powietrzem czerpanem z płuc własnych. Manipulacja taka, prócz zupełnie usprawiedliwionego wstrętu, jaki budzi w konsumentach, jest jeszcze często i szkodliwą, ze względu na płuca z jakich się powietrze czerpie; dlatego też z zadowoleniem widzimy, jak wszelkim podobnym operacjom władza administracyjna za dostrzeżeniem, tamę kładzie.

═ Zaprowadzenie ręcznych sikawek po wielkich gmachach i fabrykach jest arcy pożytecznem. W Magistracie tutejszym znajdować się one będą w sali dyżurnej, w Lombardzie miejskim, w archiwum, w wydziale wojskowym, w drukarni, w kancellarji komitetu budowy Ratusza, w sali ustępowej i w pokoju przytykającym do sali Balowej.

═ Obecnie pruskie fabryki krochmalu zakupują bardzo wielką ilość trzody chlewnej na wypas.

═ Artyści teatru p. Trapszy pp. Doroszyńscy i p. Natorski, obecnie występują w Poznaniu.

— Osoby chcące wysłać przedmioty na wystawę szkolną w Kołomyi, winny adresować do księgarni K. Wilda we Lwowie, z dodaniem słów „na wystawę rzeczy szkolnych"—od takich bowiem taryfa na kolejach austrjackich będzie zniżona. Można także użyć pośrednictwa Redakcji „Przeglądu Tygodniowego."

═ Na sobotniem posiedzeniu oddziału tanich kuchien, postanowiono zaprosić na dyżurnych do kuchni I-ej w gmachu po dominikańskim pp. Rosenfeld Petronelę, Rosenfeld Julję, Vogt Stefanję i Vogt Marję; do kuchni III-ej na ulicy Chmielnej pp. Goldberg Wilhelminę, Rozmanit Helenę, Szulc Emilję i Tryplin Edwarda.—P. Gradenwitz ofiarował 5 korcy kartofli dla kuchen. Kontroller odczytał sprawozdanie z miesiąca marca i kwietnia. Zdecydowano przyjść w pomoc kuchni na ulicy Chmielnej, przez przypilnowanie dyżurów, i nakoniec nieprzyjęto projektu o założeniu oddzielnej kuchni dla szwaczek, gdyż po dziś dzień ze stanu tego kobiety, uczęszczają na obiady, a tworzenie oddzielnych kuchen dla osób rozmaitego powołania, jest zbyt utrudzającem i niewłaściwem.

═ Dziś o godz. 5-ej po południu, pani Rapacka będzie miała odczyt w języku francuzkim, w Zakładzie Sztuk i Rękodzieł pod Nrem 33, (dochód przeznaczony na książki dla studentów wydziału medycznego.)

═ Dnia onegdajszego powietrze w Warszawie i okolicach przepełnione było dymem ciężkim i mocno przypominającym spaleniznę waty, gałganów lub jakich organicznych cząstek. Jedni sądzili, że to dym z jakiejś wielkiej pogorzeli, inni, że to dymy ze spalenia peżu w okolicach Warszawy. Była to jednak tak zwana *Sreżoga*, podobna do tej, jaką byliśmy nawiedzeni dwa lata temu. Pochodzi to zjawisko z wydobywających się dymów przy paleniu się torfowisk lub ogromnych lasów, ale najczęściej tych pierwszych. Zapewne wkrótce się dowiemy o miejscowości nawiedzonej tym szczególnym rodzajem pożaru.

═ W ostatnim numerze „Tygodnika Illustrowanego" pomieszczony jest rysunek, przedstawiający wejście do ogrodu Saskiego od ulicy Niecałej, tak jak ma być w przyszłości po wybudowaniu tam domów planem oznaczonych.

═ Dowiadujemy się w tej chwili, że w skutku wyginięcia ryb w dwóch wielkich stawach w X. Łowickiem spuszczono całą wodę z tych stawów, ażeby je oczyścić i następnie zarybić je na nowo. Pozostała po spuszczonej wodzie ogromna ilość trzciny, która stawy zanieczyściła. Trzcinę tę należało uprzątnąć, a najskuteczniejszym środkiem ku temu, zdawało się zniszczenie jej przez ogień. Zapalono więc trzcinę; ale skutkiem tego, ogromne kłęby dymu sprawiające swąd niezwykły, pędzone miatrem, zaległy całe okolice. W Łowiczu i Sochaczewie, zaledwie można było oddychać. Być więc bardzo może, że owo zaduszone powietrze w Warszawie, miało główny powód w spaleniu trzcin na rzeczonych stawach. Ciekawa rzecz, czy dym ów dawał się czuć i w odleglejszych punktach.

═ Przy rozpoczynającym się upale, dobrzeby było podwoić ostrożności przy obchodzeniu się z naftą, ligroiną w sklepach i składach, mianowicie umieszczonych pośrodku miasta, pomiędzy budynkami.

═ Na rzece Wiśle wykonane zostaną faszynowe roboty przy wsiach Troszczyczek, Białobrzegi, Wyko-wo-Opole, Rokice, Bóg pomoże, Antonieńskiej kępie, Szpetalu, Bieniewie, Janoszewie, Stadowie.

═ Rz. R. St. A. Zaborowski, przyjechał do Warszawy,

═ W Złakowie borowym, zmarł włościanin Jan *Golis*. „Zorza" donosząc o zejściu jego we wspomnieniu pośmiertnem dodaje, że sam się nauczył pisać, miał o czem pomówić, przyswajał sobie pożyteczne nauki, gardził bezmyślnem towarzystwem i zabawami. Znając stolarską robotę zapełnił kościół złakowski swemi wyrobami, wódki nie pijał, jednym słowem był człowiekiem wzorowym. Oby znalazł naśladownictwo.

═ W Grodzisku na rynku, niedaleko kościoła, założono fundamenty, pod piętrowy murowany zajazd Müllera.

═ Reżyser dramatu, zajmuje się już przygotowaniem repertuaru na sezon jesienny. Oprócz nowości, o których wspominaliśmy, ma się także pojawić arcydzieło Moljera: „Skąpiec". Role już są w nauce.

═ Pora wycieczek na Saską Kępę, rozpoczęła się już. Mnóstwo osób codziennie zwiedza ten ulubiony przybytek huśtawek, karuzelów, bawara i mleczywa. Ale co jednym dogadza, to dla drugich staje się powodem użaleń. Mieszkańcy Pragi skarżą się, że wszelki nabiał wykupiony im bywa z rynku, dla dogodzenia

wymaganiom Sasko-kępowych turystów. I na Pradze już takie ogródki letnim ożywiają się ruchem. Każdy pragnie uczcić maj jak może, więc bawar miodek i muzyka rozpoczynają Syzyfowe swoje prace.

= Pan J. A. Osiecki literat i inżynier, przyjechał do Warszawy.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od C. rs. 1, od O. G. rs. 1, i od W. J. z gubernji wołyńskiej rs. 1, dla biednej matki kilkorga małych dzieci, na kupienie maszyny do szycia.

— *Panu L. Sz:.*—Wprowadzenie w życie wiadomego projektu, już jest zdecydowanem; uwagi więc są zbyteczne.

✝ Za spokój dusz zmarłych: Zofji, Ludwika i Karola **Fritsche**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Śgo Józefa Oblubieńca N. M. Panny, na Krakowskiem Przedmieściu, pojutrze we środę dnia 25 b. m., o godzinie 11ej zrana, na nabożeństwo to, pozostali rodzice Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —4099—

✝ Jutro, to jest 24 b. m., o godzinie 10tej z rana, jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefy **Oliwińskiej**, artystki teatrów warszawskich, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na które stroskana matka wraz z córkami, Krewnych i Znajomych zapraszają. —4081—

✝ Ś. p. Juljusz **Miniewski**, b. urzędnik Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, syn obywatela ziemskiego, b. Referenta Stanu i Sędziego Pokoju, po długiej i cięż kiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w dniu 22 maja r. b. w wieku lat 25, rozstał się z tym światem. Pozostała matka wraz z rodziną, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na żałobne nabożeństwo, w dniu 24 maja o godzinie 11ej zrana, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej odbyć się mające, a następnie, tegoż samego dnia, na wyprowadzenie zwłok, o godzinie 4ej po południu z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. —4078—

✝ Ś. p. Karol **Majerski**, Emeryt, b. Budowniczy Gubernjalny b. Gubernji Augustowskiej, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w dniu 22 Maja r. b., przeżywszy lat 70, przeniósł się do wieczności. W smutku pozostała wdowa, zaprasza Krewnych, Kolegów i Znajomych zmarłego, na wyprowadzenie zwłok Jego, z dolnego kościoła Ś-go Krzyża, w dniu 24-tym b. m., t. j. we Wtorek, o godzinie 6-tej po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —4080—

✝ Ś. p. Marcellin **Horoszewicz**, Urzędnik Warszawskiej Składowej Komory w wieku lat 38, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony ŚŚ. Sakramentami w d. 22 maja r. b., rozstał się z tym światem. Pogrążona w nieutulonym smutku matka wraz z rodzeństwem, oraz żoną zmarłego i córką, zapraszają Krewnych Przyjaciół i Znajomych na żałobne nabożeństwo w d. 24 maja r. b., o godzinie 10 z rana w kościele Wszystkich Świętych, a następnie na eksportację zwłok Jego, w tymże dniu z kaplicy tegoż kościoła o godzinie 7-mej wieczorem na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —4091—

— Donoszą nam że w jednem z miast gububernji kostromskiej w d. 7 marca r. b. zmarła w 60 roku życia od dwóch lat tam zamieszkała ś. p. Anna **Dąbrowska**, siostra miłosierdzia. Zmarła otoczona była ogólnym szacunkiem i poważaniem jako poświęcająca się leczeniu i doglądaniu chorych.

— W Łodzi w dniu 13 b. m. umarł Maurycy **Weber**, muzyk.

— Składam najszczersze podziękowanie wraz z dziećmi i wnukami wszystkim, którzy raczyli wziąść udział w ostatniej posłudze oddanej mojej żonie Marjannie **Lewickiej**, a w szczególności Wielmożnemu Kanonikowi i WW. Księżom kościoła S-go Marcina. Oby łaska Boża wynagrodziła wszystkie ich trudy. —4097—

= W zeszłą sobotę, o godzinie 8mej wieczorem, w kościele ewangelicko-reformowanym, pobłogosławiony został przez JX. Spleszyńskiego, Superintendenta, związek małżeński p. Aleksandra **Wojde'go** Budowniczego powiatu górno-kalwaryjskiego, syna Rzeczywistego Radcy Stanu, b. Członka b. Rady Lekarskiej, obecnie emeryta, Doktora Maurycego Wojde'go i jego małżonki Celestyny z Labesinsów, z panną Antoniną **Paszkowską**, córką Józefa Paszkowskiego, emeryta, Urzędnika b. Najwyższej Izby Obrachunkowej, i jego małżonki Teodory z Woltanowskich.

= W zeszłą sobotę, o godz: 8mej wieczorem, w kościele ewangelicko-augsburgskim warszawskim, odbył się obrzęd zaślubin między p. Konstantym-Aleksandrem **Kolasińskim**, z panną Emilją-Emmą **Widiger**. Związkowi temu błogosławił W. JX. Pastor, Henryk Bartsch.

=Onegdaj, w kościele parafjalnym Śgo Aleksandra, zawarł związek małżeński, pan Gabrjel **Czerniewski**, z panną Aleksandrą **Baluszak**.

— Czytamy w „Kijowskim telegrafie.“ 30 marca w miasteczku Stawiszczach (powiat taraszczański) szlachcic Jan Zbożkiewicz powrócił do domu w stanie nietrzeźwym i położył się spać. Obudziwszy się w nocy, wybiegł ze swej sypialni i z krzykiem wypadł na korytarz, po tem zaś do drzwi gabinetu, w którym spał zięć jego Jan Wyszyński, poddany austrjacki, arendarz gorzelni. Pies znajdujący się w gabinecie zaczął głośno szczekać. Czem rozbudzony Wyszyński, sądząc, że to rozbojnicy drzwi wyłamują, chwycił leżący na kantorku rewolwer, wypalił i teścia swego na miejscu trupem położył.

— Według „Mosk. Wied.“ podatek z tytuniu w Rossji w 1869 roku, nie licząc cła na komorach pobieranego od tytuniu przewożonego przez granicę azjatycką wynosi 7,422,781 rubli 17½ kop., co przewyższa dochód z roku 1868 o 521,043 rub. 13½ kop.

— Czytamy w gazecie „Ruskia Wiedomosti“, że przemysł żebraniną coraz bardziej w Moskwie się rozwija. Znaleźli się ludzie najmujący oberwanych opilców na chodzenie po żebraninie, za co płacą po 5 rubli miesięcznie, z tym tylko warunkiem, żeby najemnik wszystkie wyżebrane pieniądze codzień składał najmującemu. Przemysłowcy tacy zjawili się w dorogomiłowskiej słobodzie werbując wszędzie najemników.

✕ Na wszechnicy lipskiej, urządził rząd saski nową katedrę filologji języków słowiańskich, na którą powołano Doktora Liskiena, dotychczasowego Professora tego przedmiotu na Wszechnicy w Jena.

✕ Przed niedawnym czasem, w jednym z teatrów wiedeńskich, zapaliły się suknie na czternastoletniej baletniczce, pannie Jack. Nieszczęśliwa, pomimo śpiesznego ratunku, umarła. Miała ona widać nad sobą jakieś fatum ogniowe, bo kiedy koleżanki przyszły

ją w trumnie odwiedzić, jedna z nich przez nieostrożność przewróciła świecę i spowodowała zapalenie się stroju śmiertelnego.

>< Nowy wynalazek prawdziwie amerykański. Jeden z organmistrzów w New-Yorku, zbudował instrument naśladujący do złudzenia głosy ludzkie. Melodykon ów, ma śpiewać: sopranem, altem, tenorem, barytonem i basem; za cenę więc kilkuset dolarów, można stać się posiadaczem opery nieulegającej katarom. Wynalazca wybiera się ze swoją pracą do Europy.

>< Kowal Seidig w Poczdamie, który doprowadził jazdę na welocipedzie do wielkiej doskonałości, zapowiedział przed kilku dniami w Berlinie w jednym z ogrodów publicznych widowisko jazdy welocipedowej po linie, wzniesionej na 300 stóp. Odbywał on już u siebie w domu próby na linie nizko rozpiętej i był pewnym siebie. Ale trzeba było odbyć próbę na miejscu na tej samej linie. Zaledwie zrobił pół drogi, nagle zawiał silny prąd wiatru, Seidig zachwiał się, wsrzymał bieg wózka i zanim zdołał się ułożyć do równowagi, spadł z wózkiem i uderzył piersiami o ziemię. Gdy go podniesiono, już nie żył.

>< Do Krakowa przybyła menażerja Rückaufa, składająca się z tygrysa królewskiego, lamparta, kilku hien, kangura, tapira,, różnych wilków, niedźwiedzi, małp, olbrzymiego krokodyla, byka szwajcarskiego o trzech nogach i wielu innych zwierząt.

>< We wsi Zamczysku w bliskości Bydgoszczy znajduje się szkoła rolnicza, pod kierunkiem tamtejszego właściciela pana Boas, większa część uczniów pochodzi z Prus Zachodnich.

>< Straszna burza nawiedziła kilka wsi, w okolicy Schäsburga nad rzeką Kokel wpadającą do Morosa w Siedmiogrodzie d. 13 b. m. Wskutku oberwania się chmury, wody wezbrały i zalały parę wsi, których domy zostały porwane, albo wywrócone. Liczono 80 domów zupełnie zniszczonych i około 90 osób utopionych. Całe rodziny zginęły. We wsi Bun z 60 rodzin ledwie 8 do 10 pozostało. Dalsze szczegóły nie są jeszcze wiadome.

— >< „Gaulois“ podaje, że na kuli ziemskiej, według wiarogodnej statystyki, żyje 61 miljonów dziewic i 50 mijonów kawalerów. Żandarmów zaś, ma być w ogóle 4 miljony tylko.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

„Constitutionnel“ mówiąc o objęciu ministerjum spraw zagranicznych przez księcia de Grammont, wyraża się w sposób dość znaczący o przyszłej polityce zewnętrznej **Francji**. Według tego dziennika, Francja dość długo już zajmowała się polityką wewnętrzną; obecnie przyszedł czas „ażeby odzyskała należne jej miejsce i przeważny głos w wielkich kwestjach zewnętrznych, które bez jej wpływu rozstrząsane, ani bez udziału rozstrzygane być nie mogą.“ Rozbierając ten artykuł, „Nord. Allg. Ztng“, stara się zbić rozumowanie „Constitutionnela“ dowodząc, że nikomu zapewne na myśl obecnie nie przyszło, ażeby Francja nie zajmowała stosownego w areopagu europejskich mocarstw miejsca; że zresztą na politycznym widnokręgu nie ma obecnie tak palących kwestji których rozstrzygnięcie wymagałoby wspólnej działalności mocarstw europejskich. Na pierwszy punkt poglądu niemieckiego dziennika nie trudno się zgodzić; drugie twierdzenie wydaje nam się zbyt optymistycznem, i dla tego też nie przypuszczamy, ażeby w obec tego co się dzieje w Austrji, nominacja księcia Grammont, wielkiego jej przyjaciela, była pozbawiona większej doniosłości.

Na stanowiska posłów francuzkich przy dworach: Wiedeńskim, Londyńskim i Madryckim, mają się udać pp. markiz Lavalette, książę Latour d'Auvergne i p. Laguerronnière.

Biskupi francuzcy przebywający w Rzymie, zalecili odśpiewanie „Te Deum“ z powodu szczęśliwego wypadku plebiscytu.

Wiadomości o rokowaniach **austrjackiego** ministerjum z Czechami, brzmią niestety arcy niepomyślnie. Nawet stara „Presse“ oznajmia, że sprawa przybiera nieszczególny obrót, gdyż prócz zdecydowanego wejścia Czechów do sejmu nic więcej osiągnąć się nie dało. O przedstawicielstwie w Radzie państwa nie ma nawet mowy.

Nienawistna jak zwykle nowa „Presse“ stwierdza z wielkiem zadowoleniem, że w Pradze rzeczy tak źle stają, iż nawet najrozpaczliwszy pessymista o niczem podobnem nie mógł zamarzyć. Dziennik ten kładzie szczególny nacisk na przystąpienie szlachty do deklaracji.

Wczorajszy telegram przyniósł nam dziwaczną i oryginalną w swoim rodzaju wiadomość z stolicy **Portugalji**. Książę Saldanha, który jak wiadomo, niby chmura gromami obciążona, szybował nad dotychczasowem ministerjum, zawiązał formalne pronuncjamento. Popierany przez część wojska stołecznego, dotarł nie cofnąwszy się nawet przed krwi przelewem, aż do królewskiego pałacu, i został przez króla upoważnionym do utworzenia nowego ministerjum. Wypadek ten dowodzący, że system konstytucyjny w Portugalji jest tylko mrzonką nie zdolną oprzeć się coraz gwałtowniejszym wybuchom rewolucji wojskowej, na tak daleki plan odsuwa postępowy rozwój Portugalji, że wszelkie w tej mierze przypuszczenia byłyby pozbawione jakiejkolwiek racjonalnej podstawy.

Władze **greckie** dają podobno dowody wielkiej energji w prześladowaniu bandytyzmu. Adwokaci w Atenach poszli za przykładem członków opozycji i protestowali przeciw raportowi p. Erskine, który ich obwiniał o konszachty z Maratońskiemi rozbójnikami. Prezes ministrów p. Zaimis wyparł się w tym razie słów które mu p. Erskine kładł w usta w swojem sprawozdaniu

Wiedeńska „Presse“ donosi, że rząd **włoski** wezwał do Florencji wszystkich prefektów w celu porozumienia się z niemi co do położenia kraju. Z tego właśnie należałoby wnieść, że rząd nie lęka się natychmiastowego wybuchu powstania; w przeciwnym razie, pozostawiłby wszystkich urzędników na ich miejscach. Dowódca ochotników Gagliano, wpadł już w ręce wojska, a rząd włoski widać dla przeszkodzenia Garibaldemu objęcia wakującego dowództwa, polecił trzem statkom wojennym krążyć około Kaprery.

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 21 Maja godz. 7 wieczorem.

Paryż.—Na mowę prezesa Izb o rezultacie blebiscytu, cesarz odpowiedział podziękowaniem za tak jawne oznaki zaufania. Opierając się na wzmocnionych podstawach cesarstwa, monarcha w umiarkowaniu okaże siłę. Rząd

bezstronnie i bez słabości będzie przeprowadzał prawa, i z wytkniętej liberalnej drogi nie zboczy. Wszelkie interesa ochraniać, ale też zwracać uwagę na energicznie wyrażoną wolę narodu, rozstrzygnąć kwestje konstytucyjne, starać się o wzrost wielkości i dobrobytu Francji, będzie programem rządu.

Wiedeń 22 Maja godz. 10 m. 6 w nocy.

Paryż.—Dziennik „France" twierdzi, *że* nominacja ks. Grammont, nie oznacza żadnego kroku ani względem Wiednia, ani też względem Berlina. Polityka francuzka, liberalna wewnątrz kraju, będzie pokojową na zewnątrz.

Madryt. — Espartero obstaje przy swojem uchyleniu się od kandydatury do tronu.

Lizbona.—Marszałkowi Saldanha powierzono tymczasowo tekę ministerjum spraw zagranicznych.

MAŁŻEŃSTWO W AMERYCE.

Jak wiadomo nie ma nic łatwiejszego w Ameryce Północnéj, jak dopytać się żony. Potrzeba tylko cokolwiek widoczniej zalecać się do jakiej imościanki, ażeby natychmiast otrzymać pozew do sądu o dopełnienie obietnicy małżeństwa. Wtedy pozostaje do wyboru, albo ożenić się albo zapłacić grube odczepne. Większa część kandydatów małżeńskich wybiera w takim razie, mimo woli, ożenienie się jako mniejsze złe. I słusznie; gdyż Północna Ameryka, która w tym względzie tak gorliwie bierze w obronę płeć piękną, postarała się także o to, ażeby zawiedziony małżonek mógł równie szybko pozbyć się nieznośnej połowicy, jak przyszedł do niej. Oto podług kodeksu Stanu Indjanny, nie potrzeba do rozwiązania małżeństwa niczego więcej, jak tylko oświadczenia jednego z małżonków. Ażeby więc otrzymać rozwód, potrzeba tylko zostać obywatelem Indjanny; a nic znowu łatwiejszego nad to, gdyż czternastodniowy pobyt w granicach tego Stanu, wystarcza do uzyskania w nim prawa obywatelstwa. Piękne amerykanki nienawidzą naturalnie z całej duszy ten złowrogiego zakąta, i już niejedna Donna cofnęła skargę o przyrzeczenie małżeństwa, gdy przeciwnik jej oświadczył: „Dobrze, ożenię się z panią, ale jutro jadę do Indjanny". Jeden z dzienników amerykańskich illustrował niedawno tę ustawę o małżeństwie w Indjanie drzeworytem, przedstawiającym pociąg kolei żelaznej w chwili, gdy wjeżdża do jednego z dworców tamtejszych, i konduktor krzyczy do wagonu: „Panowie! 25 minut czasu do rozwodu!"

Redaktor, *W. Szymanowski.*

Do rozprzedania w butelkach

SOK MALINOWY.

Alee Jerozolimskie, Nr 28 nowy.
Wiadomość u Stróża.
(1—3) —4087—



WOLANCIK w rodzaju Amerykana, lekki, o czterech wygodnych siedzeniach na parę i jednego konia do zaprzęgu urządzony, z budą zdejmowaną, fartuchami dwoma i latarkami kolorowemi, jest zostawionym w komis do sprzedania u fabrykanta Łagowskiego, w domu gdzie cukiernia, przy rogu ulic Elektoralnej i Orlej. (1—3) — 4061 —

CENY ZNIŻONE.

Z powodu obniżonych mi cen Węgli kamiennych przez kopalnie zagraniczne, oraz przy rozwoju działalności kopalń rządowych w Dąbrowie, których całą produkcję wyłącznie do swej dyspozycji na lat kilka posiadam, jestem w możności obniżyć ceny, a mianowicie:

Za korzec Węgli najlepszych grubych zagranicznych z odstawą kop. 85.

Za korzec Węgli najlepszych grubych krajowych (znanych dawno z dobroci w składzie rządowym z odstawą k. 77½.

Za korzec Węgli kostkowych z odstawą kop. 70.

Odstępuje od cen powyższych:

Biorącym całemi wagónami z odstawą składu po kop. 5 na korcu, zabierającym zaś całemi wagonami własną furmanką po kop. 10 na korcu. **F. ŁAPIŃSKI,**

Skład Węgli kamiennych. Ulica Jerozolimska Nr 35.
(3—14) —3788—

Biuro różnych Zleceń

Bończy Rutkowskiego,

b. urzędnika kl. IX, pod Nr 543b (nowy 10), przy ulicy Długiej, w dawnym domu Elerta zwanym, mieszczące się.

1. Redaguje prośby w językach polskim i russkim do NAJJASNIEJSZEGO PANA i do wszelkich Władz Królestwa i Cesarstwa, przyjmuje tłómaczenia w różnych językach, udziela dokładne informacje ustne i piśmienne, pośredniczy w sprzedażach, kupnie, dzierżawieniu i zamianie wszelkich nieruchomości miejskich i wiejskich, jak niemniej lokacji kapitałów.

2. Ma do umieszczenia: Rządców dóbr, domów, Ekonomów, Buchhalterów, Kassjerów i Pisarzy.—Nauczycieli, Sekretarzy z różnemi językami, Guwernantki Bony, Gospodynie, Majstrów wszelkich rzemiosł, Służących obojga płci dla Rossjan i Polaków, tu, na prowincję i do Cesarstwa.

(1—5) — 3967 —



W dniu 22gim b. m. i r. zginął **ZEGAREK** Złoty Repetier, o jednej Kopercie, na której grawirowany Koń w biegu, o 8-miu Kamieniach.— Ostrzega się PP. Zegarmistrzów i Jubilerów, aby takowego od nikogo nie nabywali, a w razie zgłoszenia się z takim Zegarkiem dali znać do Szwajcara Hotelu Lipskiego, za nagrodą. (1—3) —4084—



Wczoraj, (w Niedzielę), w południe, na ławce, niedaleko Strzelnicy w Saskim Ogrodzie, pozostawiono **PALTO** z kortu letniego, koloru oliwkowego, z Guzikami rogowemi, na 9cio-letniego chłopczyka. Uczciwy Znalazca zechce oddać takowe do Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ gdzie otrzyma nagrodę, jeśli jej żądać będzie. (1—1) —4083—

SKŁAD

Seweryna Mazura i Spółki,

obok Ratusza, przysposobił znaczny wybór

OBIĆ PAPIEROWYCH,

i ceny tak **obniżył**, że wszelka konkurencja uniemożebnioną została.
(13—0) — 2505 —

Drugi transport



Śledzi Pocztowych,



tegorocznego połowu, otrzymał Skład

ANT. STĘPKOWSKIEGO,

i takowe Amatorom poleca.
(21—0) —3138—

TEATR WIELKI.

Jutro: **BAL MASKOWY.** (opera 1 raz.)

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **SZKLANKA WODY.**

Dziś i codziennie

w Alkazarze,

przy ulicy Królewskiej, grywać będzie orkiestra pod dyrekcją p. Zülecke, znanego skrzypka zostająca. Początek o god. 6 wieczorem. (2—3)—4017—

Tylko 3 przedstawień. ELISIUM, dawniej pod Lipką, Nr 651, przy ulicy Przejazd. Dziś w Poniedz: **Teatr Figur Mechanicznych.** Pierwsze miejsce kop. 30, drugie 20, trzecie kop. 10. W niedzielę dwa przedstawienia: pierwsze o god. 4-tej, drugie o god. 7-ej. Ostatnie przedstawienie dnia 14 (26) Maja r. b.— **L. Z.**
(2—5) —3987—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 11-go (23) Maja 1870 r.

Monety i Papiery.	Żądano Ruble	i kop.	Płacono Ruble	i kop. sr
Półimperjały Ros. — k. — rs. — k. —				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. — k. —				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	—	—	90	6
Listy Zast: 3 okresu, I, s. za rs. 100	93	33	93	8
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	93	33	93	—
Listy Zast. nowe 5% z r. 1869....	93	67	93	33
Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego	100	75	100	50
Listy likwidacyjne za rsr. 100......	76	59	76	3[illegible]
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860...	—	—	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	—	—	—	—
„ „ „ z r. 1866.	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	71	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	78	75	72	75
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Teres. ol..	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz......	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie......	112	50	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. rs. 1 kop. 66⅔
Od Likwidacyjnych rs. 1 kop. 91½
Od Listów Zast. nowych kop. 208⅓.
Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 120 k. 60 rs. 120 k. 45
Londyn 3 M. 1 funt st rs. 8 k. 26 rs. 8 k. 24½
Paryż Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 98 k. 40 rs 98 k. 25.
Wiedeń. W 2 m. za 150 w. a. rs. 99 k. 15 rs — kop.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Дозволено Цензурою.

Wydawca G. GEBETNER. **DODATEK.**

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— **Przegląd Katolicki** Nr 20 wyszedł z druku i zawiera: Ks. Karol Surowiecki (d. c.) Korrespondencja z dekanatu Stopnickiego, Krenika kościelna. Bibljografja, Odpowiedzi Redakcji, Ogłoszenia.

— **Klinika** Nr 20, wyszedł z druku i zawiera: Sprawozdonie z chorób leczonych u zdrojowiska w Busku, w czasie pory kąpielowej z 1869 roku. Przez Dra Dymnickiego, Lekarza zdrojowego w Busku. (ciąg dalszy). Medycyna Sądowa. Sprawozdanie sądowo-lekarskie o stanie umysłowym i cielesnym Barbary Ubryk. Skreślił Dr. Blumenstok, Docent Univers. Jagielonskiego. (ciąg dalszy). Przegląd literatury lekarskiej. Literatura polska. Gazeta Lekarska. (Spraw. St. Markiewicz). Kronika zagraniczna. Posiedzenia Towarzystw Naukowych Francuzkic. za miesiąc Kwiecień r. b. (Spraw. G. Lewandowski, Lekarz prakt. w Radomiu. Kronika tygodniowa. Zatrucie chloroformem. Endoskop Desormeaux. Operacja przepukliny pępkowej.

— **Gazety Lekarskiej** Nr 47 wyszedł z druku i zawiera: Wpływ ciśnienia krwi na tętno. Przez Witolda Muraszko. Naczyniak jamisty w jamie oczodołowej, wyłuszczenie z pozostawieniem oka. Postrzeżenia Dra W. Narkiewicza Jodko. (Dokończenie). Kronika Zagraniczna. Posocznica i ropnica (febris septicaemica et pyaemica). Przez Prof. Dra C. Hueter'a Spolszczył Kazimierz Gurbski. (Ciąg dalszy). Wiadomości bieżące. O fizyologicznym działaniu delfiny. Ś. p. Prof. Seyfert i Simpson. Dodatek Farmacji arkusz 12-ty, Epizoocyologji i weterynarji policyjnej arkusz 4-ty. Chirurgji operacyjnej t. II, arkusz 5 ty. Dermatologji arkusz 4-ty, Uroskopji arkusz 4-ty, Anatomji chirurgicznej arkusz 5-ty. Gynekologji arkusz 12-ty.

— **Tygodnik Illustrowany** Nr 125 Serji II giej wyszedł z druku i zawiera: Kronika tygodniowa. Postrach zajęcy (drzeworyt). Wiązanka nowości. Przegląd polityki zagranicznej Przeklęte skrzypki, opowiadanie prawdziwe, p. Wł. L. Anczyca (dalszy ciąg). Scena z dramatu Salomon (2 drzew.). Wejście do ogrodu Saskiego w Warszawie od ulicy Niecałej (drzew.) Ze świata muzycznego. Posłańcy publiczni w Warszawie (z drzew.) Szachy. Rebus. Przegląd piśmienniczy. Przegląd artystyczny. Myśli oderwane. Ustroń (wiersz). Dodatek nadzwyczajny: Czarodziejka z Argentières, powieść Filipa Galena., przełożył Edward Sulicki (dalszy ciąg.)

— **Wędrowca** Nr 20 Serji II-giej wyszedł z druku i zawiera: Dziki monarcha (z drzeworytem). Siła w naturze, studjum Artura Sulimierskiego (dokończenie). Listy do Maryi S... IV. Doświadczenia lekarzy nad człowiekiem ściętym gilotyną. Wyprawa Anglików do Abissynji, podług wiarogodnych źródeł opisana (dalszy ciąg z drzeworytem). Życie piekielne, powieść Emila Gaboriau, przekład F. S. (dalszy ciąg). Rysunki humorystyczne Franciszka Kostrzewskiego. Nowości literackie, naukowe, teatralne, sztuki piękne, przemysł i handel, komunikacje, bibljografia rossyjska, nekrologja.

— **Izraelity** Nr 20 wyszedł z druku i zawiera: Sieroty izraelskie w zachodnich gubrniach Cesarstwa. Odezwa Alliance Israëlite universelle. Zarys stronnictw w dzisiejszym Judaizmie, przez D-ra Traunfelsa. I. Edward Lasker. Szkic bijograficzny (dok.) przez Z. J. J. Ostatnia z Hasmoneów. Powieść historyczna D-ra L. Filipsona. Przekład S. S. (dalszy ciąg.) Wiadomości z kraju i zagranicy. Rozmaitości. Starożytne rodały. Wizerunki z życia żydowskiego.

WIADOMOŚCI KSIĘGARSKIE.

Metoda oparta na podstawie logicznej przy wykładzie gramatyki elementarnej wprowadzoną u nas została przez ś. p. **Stanisława Jachowicza** a zasady tak pojętej nauki języka spisał on w książce, p. t. **Pomysły do poznania zasad języka polskiego**; dzieło to wydane już po śmierci autora, stanowi szacowny przewodnik szczególniej dla nauczycieli. Cena takowego dotąd dosyć wysoka rs: 2 znacznie obniżoną została, gdyż obecnie w składzie głównym w księgarni Błaszkowskiego sprzedaje się po kop. 75 (złp. 5). (1—1) —4033—

OGŁOSZENIE.

Izba Skarbowa Warszawska, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 23 Czerwca (5 Lipca) r. b, o godzinie 12-ej w południe, w sali posiedzeń Izby Skarbowej, odbędzie się głośna in plus licytacja, na sprzedaż domu po Karmelitach, w Warszawie pod Nr 2677 przy ulicy Bednarskiej położonego, poczynając od summy Rs. 40,050. Przystępujący do licytacji, obowiązani złożyć na stół licytacyjny tytułem wadium Rs. 4,005 w gotowiźnie, albo papierach publicznych, licząc po cenie na kaucje przyjmowanej.

Konkurenci niemogący osobiście stanąć do licytacji, mogą przysłać do Izby Skarbowej, w terminie licytacyjnym, do godziny 12ej w południe, opieczętowane deklaracje, z przyłączeniem na wadium oznaczonej summy, albo dowodu na złożenie takowej do Kassy Skarbowej.

Deklaracje te winny być napisane podług formy wskazanej w par. 1909 Zbioru Praw Tomu 10-go części I-ej. (Wydanie 1857 r.)

O innych warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w Wydziale Dóbr Rządowych Izby Skarbowej, codziennie w godzinach służbowych. (1—3) —3598—(D. W.

OGŁOSZENIE

Izba Skarbowa Warszawska

Podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 15 (27) maja r. b., o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń Izby Skarbowej odbędzie się głośna in plus licytacja na 12-to letnie wydzierżawienie dochodu z prawa propinacji w dobrach Marymont, na czas od 20 maja (1 czerwca) 1870 r. do 20 maja (1 czerwca) 1882 r., poczynając od summy rs 1876 kop. 75 rocznie.

Przystępujący do licytacji obowiązany złożyć na stół licytacyjny tytułem wadium rs: 490 w gotowiźnie albo w papierach publicznych licząc po cenie na kaucję przeznaczonej.

Konkurenci niemogący osobiście stanąć do licytacji mo-

gą przysyłać do Izby Skarbowej w terminie licytacyjnym do godziny 12 w południe opieczętowane deklaracje z dołączeniem wyżej oznaczonej summy albo dowodu na złożenie takowej do kassy Skarbowej.

Deklaracje te winny być napisane podług formy wskazanej w paragr. 1909 zbioru praw tomu X części I wydania 1857 r.

O innych warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w Wydziale Dóbr Rządowych Izby Skarbowej codziennie w godzinach służbowych (2—3) —3965— (D. W.)

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 20 Maja (1 Czerwca) r. b., o godzinie 5ej z południa, w Szpitalu Dzieciątka Jezus, przed delegowanymi Członkami Rady Szczegółowej, odbędzie się licytacja przez deklaracje opieczętowane, na roboty dla odnowienia zabudowań szpitalnych, według anszlagu na Rs. 512 Kop. 74 wykonać się mające.

Warunki licytacyjne, tudzież anszlag wykonać się mających robót, są do przejrzenia w Kancellarji Szpitalnej, każdodziennie, wyjąwszy świąt.

Deklaracje poniżej dołączonego wzoru napisane, winny być składane w Kancellarji Szpitala, najdalej do dnia licytacji, do godziny 4ej z południa.

Deklaracje napisane niewyraźnie z poprawkami, lub skrobane i nieopatrzone podpisem i miejscem zamieszkania podającego, wreszcie niezgodne z wzorem, przyjęte nie będą.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Rady Szczegółowej Opiekuńczej Szpitala Dzieciątka Jezus z dnia 9 (21) Maja r. b., niżej podpisany deklaruję niniejszem, roboty około odnowienia zabudowań Szpitala, na Rs. 512 Kop. 74 anszlagiem wykazane, wykonać własnym materjałem za summę Rs..... (wyraźnie Rubli srebrem) (wypisać literami).

Wszystkim warunkom licytacyjnym się poddaję.

Kwit na złożone wadium w Kassie Szpitala w kwocie Rs. 52 dołączam.

Stałe moje zamieszkanie w.....

(Data i podpis).

W Warszawie, dnia 9 (21) Maja 1870 roku.

Prezydujący, w z. **Rogoziński**.

Pomocnik Nadzorcy Szpitala, **Mucharski**.

(1—3) —4077—(D. W.)

OBWIESZCZENIE.

Sekwestrator Skarbowy Pow. Warszaw.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 19 (31) maja r. b. o godzinie 12-ej w południe, to jest we wtorek na gruncie Folwarku Ząbkow, Gminie Wawer, o 7 wiorst (jedną milę) od Warszawy, przy Kolei Petersburgskiej położonego, dopełnioną zostanie przez głośną licytację, sprzedaż zajętej cegły palonej, w ilości sztuk 250,000, poczynając od rs. 8 za sztuk 1000, a to na satysfakcją zaległości skarbowych z rzeczonego folwarku przypadających.

Przystępujący do licytacji winien zaraz złożyć na vadjum rs. 200.

Warszawa d. 7 (19) maja 1870 r.

A. Dyjewski.

(1—3) — 4058 —(Dz. War.)

Obwieszczenie.

Sekwestrator Skarbowy Ptu Warszawskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 22 maja (3 czerwca) 1870 roku, o god. 12 w południe, na placu targowym na Pradze, to jest w piątek, dopełnioną zostanie przez głośną licytację sprzedeż zajętych

KONI i KRÓW,

na satysfakcję zaległości Skarbowych, od dzierżawcy folwarku Nowa-wola, gminy Wowajwiczna przypadających.

Warszawa dnia 4 (16) maja 1870.

(2—3)—3917— **A. Dyjewski.**



W dniu 29 maja (10 czerwca) r. b., o godzinie 10 rano w Trybunale Cywilnym w Warszawie sprzedaną zostanie w drodze przymusowego wywłaszczenia,

Nieruchomość Nr 2300 lit. D.

w Warszawie przy ulicy Gęsiej położona składająca się z domu murowanego piętrowego, i innych gospodarskich zabudowań, przynosząca dochodu rocznie około 1490 rs. Licytacja zacznie się od summy rs. 7147 kop. 56 jak $^2/_3$ części szacunku, przez biegłych wynalezionego, a na vadium złożyć potrzeba rs. 1500. Bliższą wiadomość o warunkach, powziąść można u Juljana Czajkowskiego Adwokata, pod N-rem 549A mieszkającego, i w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I go.

(1—1) — 4060 —(Dz. War.)

PROSZEK

zapobiegający odparzaniu się ciała, szczególniej palców u nóg

wyrabia

Apteka W. Karpińskiego,

Ulica Elektoralna w Warszawie —Składy istnieją w aptekach Warszawskich: Kucharzewskiego, Senatorska, wprost Miodowej; Kuśmierskiego, Chłodna;— w Petersburgu w aptece Cejzyka, w Moskwie w aptece Kellera; w Płocku w byłym handlu rolników Płockich, oraz w wielu aptekach prowincjonalnych Królestwa i Cesarstwa. Cena 50 kop. za pudełko. (4—20)—3792—

PŁYTY gummowe z płótnem wewnątrz lub bez płótna, każdej grubości po rubli srebrem 1 kopiejek 20 za funt.

Gumma ta odznacza się od wszystkich innych innych u nas dotąd sprzedawanych swą lekkością gatunkową, w skutek czego przy tej samej wadze otrzymuje się większa powierzchnia kwadratowa po stosunkowo niższej cenie.

Sznury, Pasy, Węże, Krążki i Rurki gummowe do gazu.

Węże parciane wewnątrz i zewnątrz **gummowane**.

Kraft et Kuksz,

Ulica Miodowa, Nr 490/1.

(5—0) — 1678 —

Jest do wydzierżawienia od Ś-go Jana r. b.

Folwark Smaklice,

w powiecie Bielskim, gub. Grodzieńskiej, o 112 wiorst od Warszawy, 7 wiorst od spławnej rzeki Buga, 17½ wiorst od miast zbożowo handlowych Ciechanowice i Siemiatycze, w trójkącie sieci kolei żelaznych, mianowicie. o 35 wiorst od stacji kolei Warszawsko Petersburgskiej Czyżew i Terespolskiej Siedlce, oraz w takiejże odległości od budującej się kolei Białostocko Brzeskiej, obejmujący przestrzeni dzies. 160 (morgów około 315), w tej gruntu ornego w jak najlepszej glebie dzies: 93 (morgów 186), łąk dzies 18 (morg. 37), lasu brzozowo-olszowego dzies. 39 (morg. 78), a to w 3-ch schedach, oddzielnie każda na 8 polowe gospodarstwo zupełnie urządzonych z zabudowaniami mieszkalnemi i gospodarskiemi w porządku będącemi, tudzież ogrodem owocowym i dostatkiem rzecznej wody. Wiadomość bliższa na gruncie oraz w Warszawie w domu Nr 1, róg ulicy Szkolnej i S-to Krzyzkiej, pierwsze piętro w godzinach rannych do godz. 9½, oraz po południowych od godz: 4tej aż do 6-tej Mieszkania Nr 3. (3—3) —3804—



Są do sprzedania

2 Magle Wiedeńskie,

w jaknajlepszym stanie, przy ulicy Nowolipie, obok kaplicy Ewangelickiej, w domu Wgo Glaezer, Nr 2468 nowy 15. Tamże są dwa wielkie Oleandry. (3—3)—3637—

POD POMARAŃCZĄ

Skład Win, Herbaty i Towarów kolonjalnych, Owoców i Delikatesów W. CHOCISZEWSKIEGO, w domu Nr 412 a, Krakowskie-Przedmieście, obok sklepu Rękawiczniczego p. Kunickiego.

Otrzymał znaczny transport Pomarańcz Mesyńskich słodkich, oraz Cytryn i wszelkich Nowalji, jakoto: Szparagi, Ogórki i takowe sprzedaje po cenach umiarkowanych, ma także zapasy wszelkich gatunków **Win Węgierskich** od **50 kop.** butelka do **Rsr. 8 kop. 20.** Francuzkie Białe i Czerwone różne od 45 kop. do Rs. 4. Reńskie od 75 kop. do Rs. 4. Hiszpańskie, Cypryjskie, Szampańskie, w różnych gatunkach. Różne potrzeby dla kucharzy. Oliwa Francuzka najlepsza na butelki. Octy winne estragonowe na butelki i kwarty. Musztardy Francuzkie, Angielskie, Sarepskie i krajowe.

(3—5) —3895—



Jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami **Nieruchomość**, przy ulicy Slizkiej Nr 1454, a zabudowaniami drewnianemi, frontowemi i oficyną masiw murowaną, w której to possesji prócz 21 lokatorów, znajduje się Bożnica z mieszkaniem dla podrabina, oraz stajn e i wozownia. Nadto do budowy frontowego murowanego domu jest plan i anszlag, przez wszystkie władze zatwierdzone. Do dalszego układu zgłosić się można do domu przy ulicy Zielnej, Nr 1432, z bramy na lewo, na 1 piętro, Nr 5. (3—3)—3910—

W PETERSBURGU

W ODESSIE

KOENIGSBERGER et Comp,

w Warszawie przy ulicy Wierzbowej Nr 638 obok Hotelu Angielskiego.

Polecają Sz. Publiczności składy swoje Oryg. Ameryk. Patent. Maszyn do szycia, **Button Hole** obszywająca dziurki **Hovego Taylora** oraz wszystkich najlepszych i najpraktyczniejszych systemów.



(15—0) —2376 —

W MOSKWIE

W WARSZAWIE.

VAN-SIM-CHO,

Ekstrakt roślinny na wzmocnienie i upiększenie Włosów!

Srodek ten przygotowany z największą starannością i biegłością sztuki, i rozpowszechniony za najlepszy sposób do utrzymania włosów i głowy, w odznaczającej czystości, niszczy łupież, wszelkie wyrzuty skórne na głowie, zapobiega siwiznie, wzmacnia włosy i pomaga ich odrastaniu, a w ogóle utrzymuje takowe w nadzwyczajnej piękności i delikatności. Skład główny w Perfumerji **M. Jekiel,**— w podwórzu domu Roeslera. (4—6) —3909—



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

FORTEPJAN

Palisandrowy Salonowy,

prawie zupełnie nowy, z jednej z pierwszych fabryk tutejszych, o 7miu oktawach, z całym Blatem metalowym i Szprejcami, najnowszej konstrukcji i fasonu, silnie zbudowany, z zaręczeniem trwałości na lat kilka, ozdobny, z tonem pełnym i silnym, za przystępną cenę Rs. 220. Wiadomość w każdym czasie, przy ulicy Czystej, Nr 4, mieszkania Nr 7.

(1—3) —4074—

Poszukujący obowiązku

Rządcy Domu,

lub innego odpowiedniego zajęcia, z kaucją rs. 1000, od 8go Jana. Interesanci złożą adressa pod literami **M. J.**

(2—3)—3897—

Piłki, Laseczki i Bacik i, Laski i Parasole, Spinki iguziczki do koszul. **Krawaty** czarne i białe, **Pormonetki, Porte-Cigares, Cygarniczki** piankowe, **Lornetki** teatralne, **Wachlarze** wszelkich rodzajów, **Bransoletki** szyldkretowe i brązowe piękne i tanie, **Albumy** do marek, nadeszły do Składu Władysława **Bednawskiego**, przy ulicy Miodowej, pod Nr 497c. (3—3) — 3990 —



Z przyczyny wyjazdu Zagranicę, jest do sprzedania

Para siwych Koni,

zaprzęgowych, dobrej rassy, pod Nr 12 (1363D) przy ulicy Jasnej, za cenę przystępną. (1—3) —4063—



MAGAZYN MEBLI



JANA OLSZTYŃSKIEGO,

przy ulicy S-to-Krzyzkiej Nr 23, prawie wprost ulicy Jasnej. Po cenach znacznie zniżonych, sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury wysłane i pokryte, Sześlągi kryte safjanem i skórą amerykańską najlepszą, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toaletki, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod samowar z marmurem, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Stoliki do kart, Szafy mahoniowe; jesionowe i na orzech, Szafki mniejsze, Serwantki, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich, Materace zwyczajne, włosiane, podróżne, Materace z morskiej trawy, sprężynowe, Sienniki, Poduszki safjanowe i t. p., z któremi się poleca. (2—12) — 3915



Są do sprzedania za cenę bardzo przystępną **Trzy garnitury mebli mahoniowych** pokrytych rypsem i adamaszkiem. Toaleta mahoniowa, Kozeta, 4 Napoleonki i Stolik mahoniowy, Szafa jesionowa, Kredens duży orzechowy, Komoda mahoniowa, Kozeta, 2 pół fotele orzechowe, Dwa stoły orzechowe z szufladami, Sofa całkiem kryta adamaszkiem pąsowym, Gzymsy do firanek, Stół kuchenny i Łóżko sosnowe. Wiadomość przy ulicy Ordynackiej w Składzie drzewa idąc do Instytutu Muzycznego po prawej stronie Nr 2874 a, b. (3—3) —3878—

NOWOŚCI. NOWOŚCI.



Tureckie Cygara po 1ej kopiejce,

i nowa serja Papierosów

SUŁTAN AZIZ.

Lit. A.	z musztukami i bez, z wyborowego Diubeku	100 po 2 rs.	
„ B.	„ „ „ „ „	100 po 1 rs. 50 kop.	
„ C.	„ „ „ z dobrego Diubeku	100 po 1 rs 20 kop.	
„ D.	„ „ „ z Samsonu	100 po 1 rs. 20 kop.	
„ E.	„ „ „ z Samsonu i Diubeku	100 po 1 rs. 20 kop.	
„ F. G. H.	„ w krótkim czasie wydane będą	100 po 1 rs.	

oraz **nowy gatunek tytoniu PERSYCZAN, 1 funt po 1 rs. 20 k.**
Z FABRYKI K. TEOFILIOY. (3—3) — 3758 —

Do sprzedania: **2 Kredensy**, jeden jesionowy, drugi lakierowany na palisander; **2 Półki** jesionowe; **Stół** na 24 osób, okrągły, jesionowy; **Łóżko** mahoniowe z Materacem i Siennikiem; **Stolik** przed łóżko, z Blatem marmurowym; **Serwantka** oszklona mahoniowa. — Ulica Waliców, Nr 1109, na 1szem piętrze. W każdym czasie można obejrzeć.
(1—3) —4064—

Zakład Bandaży, Kamaszy i różnych wyrobów rękawiczniczych **P. Pfau**, przeniesiony został z ulicy Długiej Nr 557 na ulicę Nowy-Świat do domu W-ej Iwaszkiewicz, Nr 1315, gdzie nadal prowadzony jest pod firmą P. Pfau, dawniej K. Kamprad, poleca się swemi wyrobami po cenach umiarkowych.
(1—3) — 4070 —

Za pomieszkanie z 2ch pokoi składające się, potrzebny jest **Rządca domu** język ruski posiadający, choć z małą kaucją lub innem dowodem poręczającem. Zaraz lub od Szgo Jana 1870. Wiadomość w domu Nr 1694a ulica Krucza. (2—3) — 3966 —

Fabryka Kwiatów i Piór,

oraz **Magazyn Strojów Damskich**, pod firmą **A. Krumholz**, egzystujący w Warszawie od lat 30, obecnie położony przy ulicy pryncypalnej, i mający ustaloną renomę w Cesarstwie Russkim i Królestwie, z całym urządzieniem sklepowem, jako też kompletnym doborem narzędzi zagranicznych i prass do wyrobu kwiatów i liści, jest do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach dla nabywcy, z powodu słabości właścicielki. Wiadomość przy ul. Krak. Przedm., Nr 417, na 1 piętrze. (2—3) — 4030 —

ŻALUZJE do okien, zsuwające się, sztuk 3, i **Futro SKUNKSY**, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod Nr 5 (2238) przy ulicy Nalewki, wprost Ogrodu Krasińskich, po godzinie 4ej z południa, na drugie piętro od frontu. (1—1) — 4065 —



Magle Wiedeńskie

mało używane,
do sprzedania zaraz.
Ulica Ogrodowa, Nr 3 nowy.
(1—3) —4073—



Do sprzedania za przystępną cenę:

Klacz wierzchowa,

gniada, lat 7, pięknej budowy, dobrze wyjeżdżona, i

Zegar stołowy bronzowy,

z Kloszem i Konsolką, w dobrym stanie.
Wiadomość na Krakowskiem Przedmieściu, w domu pod Nr 442 (69), na 3ciem piętrze po prawej stronie, codziennie, do południa. (3—6) — 3913 —



Fortepjan Palisandrowy

o 7u oktawach, mało używany, najnowszej konstrukcji, z tonem silnym i przyjemnym, jest do sprzedania za cenę bardzo przystępną, lub wynajęcia. Wiadomość w domu Beyera, Nr 1, ulica Królewska, w lokalu Nr 21. (6—8) — 3487 —



W domu przy ulicy Sto Jerskiej, naprzeciw ogrodu Krasińskich, do wynajęcia od 1 Lipca: Warsztat obszerny i widny, zdatny dla stolarza lub t. p., za rs. 180 rocznie; Sklep z pokojem za rs. 225 rocznie; Lokal dla dorożkarza lub utrzymującego omnibusy, ze stajnią i wozownią za rs 150 rocznie; Dwie stancje na 2 piętrze za rs. 80 rocznie; Stancja w suterenie za rs. 45 rocznie.
Wiadomość na miejscu, u rządcy domu Nr 1776a, lub w Składzie Herbaty Wgo Leona Krupeckiego.
(3—3) — 3905 —



Na Kanonji, w domu Nr 85/6 (nowy 4), jest do wynajęcia od Sgo Jana r. b., **Lokal** porządny, suchny i ciepły, sam w sobie, złożony z 3 Pokoi, Kuchenki, Spiżarki, Drwalki i Piwniczki, w oficynie na 1szem piętrze, za cenę najumiarkowańszą, bo Rs. 140 rocznie. **4 Wazony Oleandrów** pięknego gatunku, dużych, do sprzedania. Bliższa wiadomość u Właścicielki w tymże domu, na piętrze od frontu.
(1—1) — 4067 —

Letnie Mieszkanie,

cztery pokoje, kuchnia, piwnica, drwalnia, wozownia i stajnia za Wolskiemi rogatkami, wprost lasku spacerowego na Czystem. Wiadomość na Czystem we dworze u Rodkiewicza. Tamże są **dwa pokoje** w ogrodzie do wynajęcia.
(3—3) — 3725 —

Mieszkania do najęcia nie drogo,

ze wszelkiemi dogodnościami, dla Emerytów, Emerytek, w spokojnem i cichem miejscu, na świeżem powietrzu, między ogrodami, przy asfaltowym trotuarze; tuż przy Kościele; w domu do żywności wszystkiego dostać można: Mięsa, Mleka i Legumin.

6 Pokoi od frontu na 1m piętrze, z Balkonem, z 3ma wchodami, z osobną górą, może się ulokować dwie familje.

4 Pokoje w ogrodzie; 4, 3 i 2 Pokoje od frontu, z Balkonem, mogą być z Meblami, Stajniami i Wozowniami.

3 Pokoje od frontu, **zaraz**, z Balkonem, z Meblami lub bez, **na jeden kwartał**.

Stajnie na Krowy, lub Konie. **Sklep**. Leszno, Nr 70, za Kościołem na rogu. (5—6) —3450—

Jest do najęcia za rs. 250 rocznie

SKLEP,

w domu Nr 412d, drugi od Krakowskiego-Przedmieścia, przy ulicy Królewskiej, obecnie przez zarkład ubiorów męzkich zajmowany. Tamże mieszkania z 2 i 3ch **Pokoi** złożone, w oficynie są do najęcia. (3—3) — 3955 —

Są do wynajęcia **Lokale**: z dniem 1 lipca r: b., w domu pod Nrem 2403a (9 nowy), róg ulic Karmelickiej i Nowolipek, po stronie chodnika asfaltowego, po cenach **zniżonych**: 4 pokoje z balkonem, przedpokój i kuchnia, na 1 piętrze od frontu, za rs. 330. 4 Pokoje z balkonem, przedpokój, spiżarka i kuchnia, na 2 piętrze od frontu, za rs. 375. 3 Pokoje, przedpokój i kuchnia, na 2 piętrze od frontu za rs. 180.

3 pokoje z kuchnią na parterze, od frontu za rs. 215, i inne pomniejsze, oraz wozownia i suteryny na składy, a także są dwa duże **Lustra** do sprzedania. Wiadomość u Stróża Augusta. (3—3)—3956—

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia pod nader korzystnemi warunkami,

MIESZKANIE

oznaczone Nr 4, na Maryanskiej ulicy, w domu Lewenberga, pod Nr 1087, na 1szem piętrze, z Balkonem przykrytym, składające się z Przedpokoju, 4ch Pokoi, Kuchni, 2ch Piwnic i Góry wspólnej. (1—1) —4054—

Potrzebny jest od 1go Czerwca, dla Osoby płci żeńskiej, przy zacnej i porządnej familji,

POKÓJ

z meblami, usługą i stołem, w bliżkości Banku. Ktoby miał takowy, raczy zostawić swój adress w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ pod literą N. N.

(1—1) —4066—

Potrzebne są

Dwa Pokoje umeblowane z Kuchnią,

niedaleko Saskiego Placu.

Mający takowe do wynajęcia, raczą złożyć swoje adressy w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ pod lit E S.

(1—1) —4055—

DWA POKOJE

razem lub pojedyńczo, do wynajęcia każdego czasu, na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Saskiego placu Nr 3a, na 2giem piętrze od frontu Tamże do sprzedania **Szafa jesionowa** do sukien i **Łóżko** orzechowe.

(1—3) — 3985 —

Jest do wynajęcia od Sgo Jana r. b.

L O K A L,

składający się z 3ch Pokoi i Kuchni, oraz Piwnicy i Komórki, na 3ciem piętrze, za Rs. 127 Kop. 50 rocznie, przy ulicy Siennej, Nr 13 nowy. (3—3) —3901—

W czasie wystawy w St. Petersburgu jest do wynajęcia

4 Pokoje umeblowane, przedpokój i kuchnia.

Wiadomość powziąść można w ruskim magazynie, na Niecałej ulicy, w domu pod Nrem 2 gim.

(3—3) —3923—

Całe 1-sze piętro z balkonem,

składające się z 5 pokojów i kuchni z osobnym wchodem, nowo-wyrestaurowanych, opatrzonych gazem i żyrandolem gazowym, mających dwa wchody, z piwnicą i komórką, w domu narożnym przy ulicy Freta i Mostowej Nr 235, nowy 30, jest do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość na miejscu w szynku lub przy ulicy Dzikiej Nr 2304 (nowy 22) w składzie wódek p. Tykocinera. (3—3) — 3178—

Do wynajęcia od S-go Jana r. b. przy ulicy Podwal, pod Nr 4 i 6

LOKAL

w którym mieści się obecnie kawiarnia, na takiż lub inny proceder, oraz **dwa Pokoje** kawalerskie na 1-em piętrze. Wiadomość u właścicielki. (2—3) — 3954 —

Są do najęcia od Sgo Jana 1870 roku,

TRZY POKOJE

i Kuchnia na 1em piętrze, z dwoma wchodami, suche i ciepłe świeżo odnowione. **Dwie** lub **Trzy Stancje** wielkie suche i widne w suterenie, z dwoma wchodami, od ulicy i z podwórza, służyć mogące na Garkuchnię, na Warsztat Stolarski, Szczotkarski, Gozdziarski, Slusarski i t. p. od Sgo Jana lub zaraz, przy ulicy Tamka Nr 2853 (Nowy 35) (2—3) —3843—



Nagrody rs 15.

W dniu 20 b. m. na placu Grzybowskim zginął **Koń** jasny, bułany, do wozu na osiach żelaznych zaprzężony. Znalazca raczy go odprdwadzić do gminy Cząstków, za rogatkami Marymontskiemi dwie mile, do kolonisty Jana Meiler, za powyższą nagrodą.

(2—3) — 4056 —



W piątek w ogrodzie Saskim, w głównej alei zgubiony został **Zegarek złoty damski**, z dubeltową koprtą. Uprasza się Szanownego Znalazcę o złożenie takowego w Redakcji Kurjera, za odpowiednią nagrodą. (2—3)—4022—



Dowody Zastawionych w Banku

KOSZTOWNOŚCI,

Nr 28201 i 28215, przypadkowo zaginęły. Znalazca raczy oddać do Kantoru Banku Polskiego. **L. R.**

(2—3) —3601—



Dnia ego b. m., w Niedzielę, z domu Nr 2766c przy ulicy Obożnej, zginął **PIESEK** z Kudełków, biały, łebek czarny i takaż łatka na grzbiecie. Kto odprowadzi pod powyższy Numer, do mieszkania Nr 10, otrzyma nagrody Rs. 1. Nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do sądowej odpowiedzialności. (1—1) —4051—
